

Kalwaria Zebrzydowska i Oświęcim wpisane do „Brunatnej Księgi” antyfaszystów

Bogumił Storch
19 listopada 2019

**GAZETA
Krakowska**

Oświęcim, Kraków i Kalwaria Zebrzydowska znalazły się na kartach najnowszej edycji „Brunatnej księgi”, czyli monitoringu zdarzeń na tle rasistowskim i ksenofobicznym. Gromadzi ona akty przemocy i przykłady mowy nienawiści.

Odnotowano w tym roku m.in. dewastacje cmentarzy i pomników poświęconych mniejszościom narodowym, skrajnie nacjonalistyczne manifestacje, rasistowskie i homofobiczne wyzwiska.

W monitoringu zawarte są też przykłady zajęć z udziałem pseudokibiców piłkarskich, m.in. eksponowanie rasistowskich i ksenofobicznych flag na stadionach czy wznoszenie okrzyków o takiej treści.

W odnotowanych incydentach bardzo często pojawiają się Oświęcim i Kraków. W „Brunatnej księdze” znalazło się aż pięć wydarzeń z tego pierwszego miasta. Odnotowano m.in. wydarzenia z 27 stycznia, gdy w rocznicę wyzwolenia byłego obozu Auschwitz, jeden z liderów nacjonalistów - Piotr Rybak, zorganizował marsz przez miasto aż na teren Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Zdaniem autorów raportu doszło wówczas do szeregu incydentów antysemitycznych. Według raportu, Rybak, przemawiając do zgromadzonych mówił m.in. „Czy my jesteśmy krajem niepodległym? Czas walczyć z żydostwem”, „Czego wy tu szukacie z tą szmatą żydowską”, „Izraelska prowokacja”, „Pokaż napletek i pejsy”... - opisuje „Brunatna księga”.

Z kolei 18 lutego podczas meczu pomiędzy Unią Oświęcim a GKS-em Katowice miejscowi kibice wywiesili na ogrodzeniu otaczającym lodowisko transparent z rasistowskim znakiem krzyża celtyckiego. Nie był to jednorazowy incydent. Takie zdarzenie miało miejsce też 6 kwietnia.

„Ponadto tzw. gniazdowy eksponował symbol zwany Totenkopf (który był używany przez oddziały SS pełniące służbę w obozach koncentracyjnych). Grafikę z tą charakterystyczną trupa czaszką umieścił na megafonie - raportuje w księdze stowarzyszenie „Nigdy Więcej”.

Stowarzyszenie opisało też antysemityczne zdarzenie na stadionie Kalwarianki w Kalwarii Zebrzydowskiej.

„Kibice z grupy Sharks Wisły Kraków mieli umieścić naklejki, których przez wiele miesięcy nie usunięto. A zawierały hasło „Kalwaria bezżydowska” oraz przekreślony, stereotypowy wizerunek Żyda” - czytamy w raporcie. Podobne zdarzenia miały miejsce także w Krakowie, na meczach krakowskiej Wisły.

Jak wyjaśniają autorzy raportu, samo obecność w nim konkretnych osób i wydarzeń nie oznacza dla nich konsekwencji prawnych, bo te powinny zostać wyciągnięte „z urzędu”. Chodzi bardziej o napiętnowanie negatywnych zachowań.

- Pamięć o tragicznej przeszłości zobowiązuje nas do odpowiedzialności za słowo, szczególnie w dobie internetu i jego nieograniczonego zasięgu - mówi dr Anna Tatar ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej, główna autorka „Brunatnej księgi”. - W monitoringu odnotowujemy wiele przypadków języka używanego po to, by wzniecać nienawiść wobec całych grup. Ta propaganda prowadzi do agresji fizycznej - dodaje.

<https://gazetakrakowska.pl/kalwaria-zebrzydowska-i-oswiecim-wpisane-do-brunatnej-ksiegi-antyfaszystow/ar/c1-14590497?fbclid=IwAR2oPrzSJgobMjRbmPap62miQtrEUjCFpJSbL0Zlq5-tR8Ge4n9u9N6ET0>